

Zły czar

+++++

Dawno, dawno temu, za górami, za lasami żyła sobie para królewska z dwiema córkami Iga i Kasandrą. Kasandra była starsza, a Iga młodsza. Rodzina bardzo się kochała. Ich życie przebiegało w spokoju i dostatku. Zamek znajdował się na malowniczej wyspie, otoczonej błękitnym oceanem.

Pewnej nocy, niespodziewanie nadeszła straszna wichura. Niszczyła wszystko, co napotkała na swojej drodze. Nie oszczędziła nawet rodziny królewskiej. Ofiarami jej stali się rodzice Igi i Kasandry. Na szczęście obie siostry znalazły schronienie i po wielu godzinach walki z żywiołem zapadły w głęboki sen.

Kiedy następnego dnia dziewczynki obudziły się wszystko wyglądało inaczej. Złe moce sprawiły, że wyspa przedzieliła się na dwie części. Okazało się, że siostry zostały rozdzielone. Iga pojawiła się na części, gdzie panował spokój, dobro i piękno, Kasandra natomiast na drugiej, gdzie rządziło zło.

Czary sprawiły, że serce starszej siostry zamieniło się w lód. Pozbawiły ją wszelkich uczuć. Kasandra była okrutna dla swoich poddanych, wszyscy unikali jej złowrogiego spojrzenia. Na jej wyspie ciągle padał deszcz, wiał zimny wiatr, wszystko było szare i brzydkie.

Iga natomiast miała złote serce, które wypełnione było tęsknotą za bliskimi. Wiedziała, że na sąsiedniej wyspie mieszka jej ukochana siostra i bardzo chciała spotkać się z nią. Niestety Kasandra nie chciała słyszeć o istnieniu Igi. Wolała nękać tych, którzy ją otaczali.

Pewnego dnia na wyspie złej siostry pojawił się olbrzym, o pięciu głowach, porwał ją na swoje zamczysko i umieścił w wysokiej wieży. Głodna i wystraszona Kasandra zrozumiała, że przez jej okrucieństwa nie może liczyć na pomoc. Pogodziła się z ze swoim losem.

Na ponurej wyspie nikt nie tęsknił za złą królową. Nikomu nawet nie przyszło do głowy, żeby wyratować ją z pazur wielkiego potwora.

Kiedy wiadomość o porwaniu dotarła do Igi, ta bez wahania postanowiła uwolnić siostrę. Zebrała swoich najlepszych wojowników i udała się na straszne zamczysko. Potwór bronił się zaciekle, ale nie miał szans z tak waleczną armią. Kiedy Iga dotarła do wysokiej wieży zastała tam wychudzoną i przestraszoną siostrę. Oswobodzona Kasandra rzuciła się w ramiona wybawicielki.

Szczęśliwe siostry wracając do domu nagle zauważyły, że wyspy połączyły się w jedną. Oznaczało to, że zły czar prysnął. Radości nie było końca. Znowu wyspa stała się oazą spokoju i piękna.

Julia Korcz
klasa 4e

